

GARFFITI

Ważne tematy:

- Podsumowanie pierwszego semestru w szkole
- Znany raper z Radomia
- Z Nowym ROKiem nowym krokiem
- JOURNALIST GASTRO Bowling Cup
- Praca dorywcza
- Festyn Zdrowia
- Kindersztuba - ciekawa lekcja w niezwykłym miejscu
- Szkolne wymówki
- Taniec towarzyski

W tym numerze:

Kończy się pierwszy semestr w mojej szkole	2
Cudze chwalicie swoje poznajcie	3
Nowy Rok to świetna okazja, by odmienić swoje życie	4-5
JOURNALIST GASTRO Bowling Cup	6-7
Praca dorywcza Warsztaty z mistrzem	8
Festyn Zdrowia	9
Poradnik dla maturzysty	10-11
Kindersztuba dobra rzecz	12
Paluszek i główka to szkolna wymówka	13
Tańce towarzyskie	14
Najpiękniejsza historia miłości ostatnich lat	15
Konkursy	16



*Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory
Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich
Dzień, który już każdy z nas zna od kołyski*

*Niebo ziemi, niebu ziemia
Wszyscy wszystkim ślą życzenia
Drzewa ptakom, ptaki drzewom
Tchnienie wiatru płatkom śniegu*

Autor: K. Dzikowski

Kończy się pierwszy semestr w mojej nowej szkole



*Szkola
jest super i nie
chciałabym
zamienić ją na
żadną inną*

Kończy się pierwszy semestr w mojej nowej szkole. Patrę w lustro i wyglądam tak samo: ani nie wyładniałam, ani nie schudłam, ani nie zmądrzałam, a czas ucieka. Pamiętam swój pierwszy dzień.

Marzyłam o fantastycznych przyjaciółkach, z którymi siedziałabym w galerii, przystojnych chłopakach, samych najlepszych ocenach. Jednak nie wszystko wyszło. Dziewczyny, jak wszędzie, uznały mnie za nudziarę i uzależnioną od Twittera osobę. Chłopaków coś mało i nie wyglądają jak Justin Bieber. Miałam się dobrze uczyć, ale wyszło jak wyszło. Chciałam zostać gwiazdą sportu, ale niestety brak mi talentu i motywacji.

Założenia szkoły są fajne, tylko czy ja, *przeciętna osoba*, podołam tym założeniom?

Zawsze widziałam siebie jako menadżera hotelu w USA. No, jeśli nie wyjdzie, zadowolę się pracą na promie do Szwecji. A jak kiepsko pójdzie, to będę pracowała w Hiltonie w Gdańsku (może poznam Paris Hilton).

Ale wracając do rzeczywistości, czyli końca pierwszego semestru to oceny są wystawione. Dumna z nich nie jestem, ale myślę optymistycznie, że w przyszłym dostanę natchnienia i zostanę jedną z lepszych uczennic. Chłopaka nadal nie mam, ale nadrabiam to górą słodyczy i też jest fajnie. W szkole czuję się jakbym chodziła już kilka lat.

Przyzwyczałam się już do szatni, w której panują *prawa dżungli*, do łazienek, które pozostawiają wiele do życzenia, do porannego wstawania.

Szkola jest super i nie chciałabym zamienić ją na żadną inną (*choć miałam zaproszenie do szkoły przyklasztornej w Bieszczadach*).

Pierwszoklasistka

Cudze chwalicie, swoje poznajcie

28 października miałam zaszczyt być po raz drugi na **koncercie mojego ukochanego rapera, który zresztą jest nam bardzo bliski, bo pochodzi z Radomia**. Czy wszyscy już wiedzą, o kim mówię? Jeśli nie, to chodzi o Piotra Siarę, czyli Kękiego.

Czemu nazywam bycie na koncercie zaszczytem? Bilety na to wydarzenie sprzedawały się szybciej niż rogaliki w naszym szkolnym bufecie. Poza tym, moim zdaniem Piotrek to wielki autorytet dla młodzieży, gdyż przeszedł w swoim życiu małe trzęsienie ziemi a potem ... dostał się na sam szczyt.

Mimo tego, że na co dzień jestem raczej sentymentalną i nadwrażliwą dziewczyną lubiącą pograżać się balladach Lany del Rey, to piosenki Piotrka również często mi towarzyszą - gdy jestem wesoła i gdy jestem smutna.

Nie wyobrażam sobie drogi do i ze szkoły lub wypadu z przyjaciółmi bez jego muzyki w słuchawkach czy na głośnikach. Nie umiem ubrać w słowa atmosfery panującej na koncercie. Było cudownie, a ta godzina minęła mi w mgnieniu oka. Mam nadzieję, że Piotrek już niedługo zagra kolejny, wspaniały koncert w swoim rodzinnym mieście.

Rox

KęKę	
Imię i nazwisko	Piotr Siara
Pseudonim	KęKę, Kę, Kędzior
Data i miejsce urodzenia	15 września 1983 Radom
Gatunki	hip-hop, świadomy hip-hop
Zawód	raper
Wytwórnice płytowe	Prosto, Takie Rzeczy Label
Powiązania	Kotzi



KęKę właściwie Piotr Siara

znany również jako Kę i Kędzior – polski raper. Wraz z raperem i producentem muzycznym Kotzim współtworzył projekty Boa's i KoKę.

W 2013 roku ukazał się wyróżniony złotą płytą debiutancki album solowy rapera zatytułowany *Takie rzeczy*. Muzyk współpracował ponadto m.in. z takimi wykonawcami jak: WhiteHouse, Pawbeats, Czarny HIFI, Paluch oraz Ramona 23.

Źródło: wikipedia.pl

Nowy Rok to świetna okazja, by odmienić swoje dotychczasowe niedoskonałe życie

*Z Nowym
ROKiem
nowym
krokiem.*



Każdy człowiek - jeden częściej, drugi rzadziej, narzeka na swój los i ubolewa nad problemami, które przecież można rozwiązać. Co w takim wypadku zrobić? Chcieć! Nie masz pieniędzy? Zaczniij oszczędzać! Twoja praca Cię nie satysfakcjonuje? Zmień ją! Nie jesteś zadowolony ze swojego ciała? Zaczniij się ruszać! Większość rzeczy, na które narzekamy, jest tylko i wyłącznie naszą winą. Pamiętajmy, że to tylko i wyłącznie my ponosimy odpowiedzialność za swoje czyny.

Jak już wspominałam, Nowy Rok to idealny czas na zmianę nawyków i obecnego lifestyl'u. Poniżej kilka moich propozycji, które może zrealizować każdy!

ZAPISZĘ SIĘ NA SIŁOWNIĘ. Ćwiczenia w domu to świetna sprawa, jednak siłownia bardziej motywuje. Czemu? Trzeba dawać z siebie wszystko, bo przecież inni patrzą i trzeba wypaść jak najlepiej. Dlaczego jeszcze warto tam się wybrać? Ćwiczenia fizyczne polepszają jakość życia i co najważniejsze - wydłużają je! Nie wspomnę już o świetnym nastroju, który towarzyszy nam po treningu! Jeśli boimy się, że będziemy szukać wymówek, weźmy ze sobą drugą osobę. Pamiętajmy też, że chodzenie na siłownię to pewnego rodzaju wydatek, więc jeśli nie pójdziemy na trening zmarnujemy pieniądze! Na początku nie będzie łatwo, ale gdy zobaczymy pierwsze efekty, to motywacja i ochota wzrosną kilkukrotnie!

ZACZNĘ BIEGAĆ. Bieganie to świetna sprawa. Dzięki niemu poprawia się nasza kondycja a niechciane kilogramy powoli odchodzą w zapomnienie. Ciało wygląda dużo lepiej i jest umięśnione. Bieganie to sport praktyczny. Biegać można dosłownie wszędzie...w lesie, parku, po ulicy, po chodniku. Nie trzeba wkładać w to dużo pieniędzy, wystarczą tylko dobre buty. Dresy i koszulkę pewnie znajdziemy na dnie szafy. Bieganie jak każda inna aktywność fizyczna, dostarcza nam dużo pozytywnej energii, więc rano zamiast wypić kawę i zapalić papierosa przebiegniijmy chociażby 2 km.

*Nowy Rok
to idealny czas
na zmianę
nawyków
i obecnego
lifestyl'u.*

OGRANICZĘ SŁODYCZE. Batoniki, czekolady, ciasta... Kto tego nie lubi? Jednak nie wolno zapominać, że są one bardzo kaloryczne i zawierają dużo cukru. Cukier zaś to produkt pozbawiony witamin i innych składników odżywczych. Nasz organizm trawiąc go, pobiera te brakujące składniki ze swoich zapasów, przez to tracimy np. duże ilości witamin z grupy B, co sprzyja depresji. Nikt nie mówi, żeby wykluczyć je całkowicie z diety. Możemy np. postanowić sobie, że tylko jednego dnia w tygodniu (polecam sobotę lub piątek) zjemy jedną, wybraną, słodką rzecz. A co zamiast słodyczy? Polecam różnego rodzaju owoce, warzywa i musli - suszone lub świeże.

RZUCĘ PALENIE. Zanim zdecydujemy się to zrobić, pomyślmy, jakie korzyści nam to przyniesie. Przede wszystkim odczujemy, że więcej pieniędzy zostaje nam w portfelu. Paczka papierosów obecnie kosztuje około 15 zł. Uświadommy sobie zatem, ile pieniędzy rocznie puszczaemy z dymem. To chyba najbardziej motywujący argument. Co jeszcze tracimy paląc? Nasze zęby stają się żółte, cera szarzeje, włosy przestają błyszczeć a my... śmierdzimy na kilometr. Na własnym przykładzie mogę powiedzieć, że od palenia bardzo ciężko się odzwyczaić. Nie polecam kupować żadnych tabletek, bo one też zawierają nikotynę, a przecież od niej jesteśmy uzależnieni. Po prostu z każdym dniem palmy mniej. Przykładowo: Palisz dziennie paczkę? Pal pół. Palisz 10 papierosów? Pal 5. W końcu przyjdzie taki dzień, że nie zapalisz żadnego. Co jeszcze? Zastępuj papierosy gumą do żucia, landrynkami czy czymkolwiek. W moim przypadku jest też taki problem, że czegoś brakuje mi w ręku. Biorę wtedy paluszka czy ołówek i zaczynam go "palić." Banalne, ale skuteczne. Polecam każdemu.

PRZYŁOŻĘ SIĘ DO NAUKI I ZNAJDE HOBBY. Pamiętajmy, że człowiek to nie tylko ciało, ale także dusza i umysł. Wbrew pozorom (przynajmniej według mnie) inteligencja też jest sexy. Więc jeśli mamy problem z nauką i przyswajaniem wiedzy albo nie mamy, a po prostu nam się nie chce, zmieńmy to. Tak naprawdę od wyników w nauce zależy nasze przyszłe życie i praca. Jeśli teraz się do tego przyłożymy, to za parę lat będziemy wykonywać wymarzony zawód i będzie on dla nas przyjemnością. Możemy sobie także postanowić, że przyłożymy się do nauki jakiegoś języka obcego. Oprócz nauki, bardzo ważne jest również hobby, czyli coś, co lubimy i sprawia nam przyjemność. Jeśli go nie mamy, to wystarczy je znaleźć. W dzisiejszych czasach mamy bardzo duży wybór...

Życzę Wam realizacji tego Wszystkiego co sobie postanowicie oraz Szczęśliwego Nowego Roku!

Rox

JOURNALISTS GASTRO Bowling Cup

Zapraszamy PRZEDSTAWICIELI GAZET, CZASOPISM BRANŻY GASTRONOMICZNEJ

Drodzy Państwo przyszedł czas na branżę DZIENNIKARSKĄ. Zapraszamy wszystkich, którzy:

- ⇒ POTRAFIĄ SIĘ DOBRZE BAWIĆ
- ⇒ CHCĄ ZAWIĄZAĆ NOWE ZNAJOMOŚCI
- ⇒ CHCĄ ODPOCZAĆ, ZRELAKSOWAĆ SIĘ
- ⇒ STWORZYĆ WŚRÓD PRACOWNIKÓW ATMOSFERĘ POZYTYWNEJ ROZRYWKI
- ⇒ ZASMAKOWAĆ SPORTOWYCH EMOCJI / RYWALIZACJI

podsumowując w turnieju mogą brać udział: DZIENNIKARZE, REDAKTORZY, KRYTYCY KULINARNI, YOUTUBERZY, BLOGERZY i wszyscy Ci, którzy związani są z tą branżą

A poniżej trochę formalności...

JOURNALISTS GASTRO Bowling Cup,

to cykl amatorskich turniejów bowlingowych dla DZIENNIKARZY Z REGIONU RADOMSKIEGO

Jest to idealna okazja, aby zasmakować sportowych emocji, nawiązać nowe ciekawe znajomości z ludźmi z branży oraz stworzyć wśród pracowników atmosferę pozytywnej rozrywki, relaksu i integracji.

Po turnieju bowlingowym, będą mogli Państwo SKORZYSTAĆ Z USŁUG SIŁOWNI PLATINIUM.

W programie przewidziane są:

DOBRA ZABAWA, OPRAWA MUZYCZNA, CATERING, ATRAKCYJNE NAGRODY

Turniej odbędzie się już W ŚRODĘ 16 LISTOPADA 2016 R.

Każda 6-ścio osobowa drużyna rozgrywa jedną grę turniejową. Wszelkie rozgrywki poprzedzone będą 10 minutową rozgrzewką. Liczba miejsc ograniczona.

Zgłoszenia przyjmowane są drogą elektroniczną: XXX@fitnessplatinum.pl lub pod nr tel. 503372345 do 15 listopada

REGULAMIN BOWLING CUP 2016:

ZASADY OGÓLNE:

Liga składa się z 1 kolejek wraz z zagwarantowaną 10 minutową rozgrzewką.

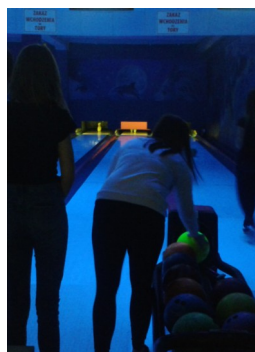
Losowanie zadecyduje o kolejności drużyn oraz rozstawieniu na torach. Aby turniej się odbył, na starcie musi się stawić 6 zawodników danej drużyny. Turniej ma charakter amatorski. Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany regulaminu o czym zawodnicy będą informowani. Drużyna zobowiązana jest do stawienia się w liczbie 6 zawodników. W trakcie trwania turnieju obowiązuje regulamin Kręgielni.

ELIMINACJE:

Drużyny rozgrywają 10 gier, których suma punktów wyłoni zwycięzcę. W przypadku remisu decyduje dodatkowy 1 rzut.

Patronat medialny:

GARFFITI GAZETKA SZKOLNA ZSSIiH



JOURNALISTS GASTRO Bowling Cup

Dnia 16 listopada uczestniczyliśmy w turnieju **JOURNALISTS GASTRO Bowling Cup**, który odbył się w Kręgielni Platinium przy ul. Biznesowej. Do rozgrywek przystąpiły cztery sześciuosobowe zespoły z *Gastronews*, *Gastro na obcasach*, *GastroMagic.pl*, *PyszneMniam*.

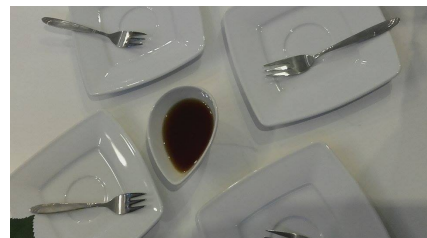
Poza rywalizacją sportową nawiązaliśmy nowe znajomości oraz dobrze się bawiliśmy.

Wygrała drużyna *Gastro na obcasach*, która w nagrodę zaproszona została do **naleśnikarni AncyMonek**, mieszczącej się przy ulicy Plac Dworcowy 2 w Radomiu. Zwycięzcy spróbowali pysznych tradycyjnych **wytrawnych i słodkich naleśników**, a także oryginalnych **amerykańskich pancakes** z sosami i syropami. Mieli również możliwość degustacji **bomb witaminowych** (koktajli na bazie świeżo miksowanych owoców i warzyw, świeżo wyciskanych soków).

Drugie miejsce przypadło dziennikarzom z *Gastronews*, którzy w nagrodę otrzymali **Vouchery na trzy bezpłatne wejścia do Klubu Fitness /AKTYWNY STUDENT W PLATINIUM/**.

Jedna z koleżanek /dziennikarka FAIR PLAY/ została nagrodzona **godzinnym karnetem do kręgielni PLATINIUM**. Po skończonym turnieju mogliśmy skorzystać z oferty Klubu Platinium, w którym tego dnia odbywały się Dni Otwarte i oprócz ćwiczeń spróbować przekąsek, wędlin i napojów.

Uczniowie kl. 2 Ot



fot. N.K.



*Mówią, że jeśli praca stanie się naszą pasją – lub na odwrót,
nasza pasja będzie pozwalała nam na zarabianie.
– już nigdy więcej nie będziemy musieli pracować.
A czym dla was jest praca?*

Praca dorywcza

Pracy zazwyczaj zaczynamy szukać w drugiej klasie szkoły średniej.

Szukamy jej w ogłoszeniach, przez znajomych i w Internecie. Głównym aspektem w szukaniu pracy jest wynagrodzenie, które będziemy dostawać jak i ile czasu będziemy musieli przeznaczyć na pracę, która jednak jest tylko dorywczą i nie może kolidować ze szkołą, która jest najważniejsza.

Zazwyczaj robimy to, aby mieć pieniądze na własne wydatki i satysfakcję z tego, że nie musimy prosić rodziców o każdą złotówkę.

Dużym plusem własnych pieniędzy jest możliwość zbierania na własne zachcianki, jakimi może być samochód, komputer, skuter, telefon. Najbardziej cieszy po kupnie jakiejś rzeczy fakt, że nie dokładali do tego rodzice, tylko zostało kupione za własne ciężko zarobione pieniądze.

Dzięki znalezieniu pracy zdobywamy doświadczenie w zawodzie, które na pewno przyda nam się po skończeniu szkoły i szukaniu pracy na stałe.

P.P. 4 Gc

Warsztaty z mistrzem - BARISTĄ

Kawiarz, in. Barista

– osoba zawodowo zajmująca się wybieraniem, parzeniem oraz podawaniem kawy.

Dnia 7 grudnia 2016 r. wyróżniający się uczniowie klas o profilu kelner, technik żywienia i usług gastronomicznych oraz technik obsługi turystycznej po raz kolejny **spotkali się z mistrzem – tym razem baristą**. W czasie wykładu zapoznani zostali z różnymi gatunkami i sposobami przyrządzania kawy. Chętni uczniowie odbyli szkolenie z zakresu baristyki.



Festyn Zdrowia

Dnia 2 grudnia 2016 r. w naszej szkole odbył się FESTYN ZDROWIA. Było to podsumowanie realizowanego w szkole rządowego programu „**BEZPIECZNA I PRZYJAZNA SZKOŁA**” przyjętego na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 28 lipca 2014 r. do realizacji na lata 2014-2016.

Podczas festynu zaprezentowaliśmy stoiska pełne zdrowych przekąsek, uczyliśmy zasad zdrowego odżywiania, pokazaliśmy jak skomponować **pełnowartościowe II śniadanie do szkoły**. Nieodzowną rolę w zachowaniu zdrowia i szczupłej sylwetki pełni regularna aktywność fizyczna, tym razem zaprezentowaliśmy **innovacyjne formy aktywności**: zumbę, Capoeira, taniec nowoczesny.

FESTYN współorganizowali z nami **lokalni wytwórcy zdrowej żywności**, którzy zaprezentowali wysokiej jakości produkty bez dodatków i konserwantów.

W tym dniu naszą szkołę odwiedziły wszystkie placówki współpracujące z nami w ramach programu, a także inne szkoły podstawowe i gimnazjalne. Swoją obecnością zaszczytili nas również przedstawiciele Rady Miasta, Straży Miejskiej oraz Komendy Miejskiej Policji. Patronat medialny nad imprezą objęło Radio Plus Radom.



fot. uczniowie 1 Ot.

Znalezione w sieci Web...

NIE GNIEWAJ SIĘ, PRZEPRASZAM

#język polski: **przepraszam**

znaczenia: wykrzyknik (1.1) wyrażenie żalu, przeprosin za wyrządzoną przez siebie krzywdę, niezręczność (1.2) uprzejme zwrócenie na siebie uwagi

#angielski: (1.1) **I'm sorry**; (1.2) **excuse me**

#francuski: (1.1) **pardon** IPA: [paʁ.dɑ̃]

#hiszpański: (1.1) **perdón** IPA: [per.'ðon]

#niemiecki: (1.1) **tut mir Leid**; (1.2) **Entschuldigung, entschuldigen Sie (bitte), Verzeihung**

#włoski: (1.1) **scusi**; (1.2) **scusi**

źródło: <https://pl.wiktionary.org/wiki/przepraszam>

SAVOIR-
VIVRE
etykieta
językowa

Poradnik dla maturzysty c.d.

z poprzedniego numeru



Opracuj swój system nauki. Każdy człowiek uczy się inaczej. Jedni robią notatki, drugim wystarczy bezpośrednia nauka z książki, a jeszcze inni mają doskonałą pamięć słuchową. Zrób mały test i zaobserwuj, jak uczy Ci się najłatwiej! Ja np. lubię wypisać sobie z książki najważniejsze rzeczy, ewentualnie je czymś podkreślić, czytać na głos a potem zamykać książkę (lub notatki) i powtarzać to, co zapamiętałam. Nie wyobrażam sobie też nauki w dzień. Jeśli się uczę, to jest to bardzo późna godzina, gdy wszyscy domownicy już śpią i nikt mi nie przeszkadza. Ewentualnie lubię wstać godzinę wcześniej i przypomnieć sobie materiał lub zacząć naukę od zera. Bardziej polecam tę drugą opcję, gdyż rano nasz umysł jest świeży, wypoczęty i z pewnością więcej się nauczymy.

Spraw by nauka była przyjemna. Brzmi dziwnie, ale jest możliwe. Chodzi mi oczywiście o warunki, w jakich się uczymy. Ja lubię to robić w łóżku, pod ciepłym kocem, z kubkiem gorącej herbaty lub kawy i przy dźwiękach płyty mojego ulubionego rapera. Muzyka działa na mnie uspokajająco i nie przeszkadza mi w żadnym stopniu. Gdy akurat jest ładna pogoda, to siadam, a właściwie wyleguję się na tarasie. Chyba to właśnie on jest moim ulubionym miejscem do nauki.

Po intensywnej nauce idź na spacer lub pobiegaj. Doświadczacie czasem takiego uczucia, że macie wrażenie, że mózg Wam się zaraz przegrzeje? Wtedy najlepszym rozwiązaniem jest wyjście na spacer lub bieganie. Obie te czynności świetnie zregenerują nasz mózg i pozwolą nam na odpoczynek. Na spacer polecam zabrać przyjaciółki i trochę z nimi poplotkować.

Zapisz się na korepetycje, jeśli tego potrzebujesz. Uważam, że nie każdy musi chodzić na dodatkowe lekcje, bo po prostu nie każdy ich potrzebuje, ale jeśli odczuwasz taką potrzebę, to nic nie stoi na przeszkodzie. Często same powtórki w szkole to za mało, zwłaszcza gdy zamierza zdawać się maturę na poziomie rozszerzonym, także z trudnych przedmiotów. Wiąże się to z dodatkowymi kosztami, ale myślę, że matura jest w tym momencie najważniejsza i wypadałoby w siebie zainwestować. Korepetycje to dobra opcja z jeszcze jednego powodu - mamy motywację do nauki bo nie możemy się od niech wykręcić.

Wysypiaj się. Sen jest bardzo ważny, zwłaszcza przy intensywnej nauce. Śpijmy zatem przynajmniej 8 godzin dziennie i nie zarywajmy nocy, bo skutkiem takiego zachowania będzie gwarantowana umieralnia następnego dnia. Polecam zrobić sobie godzinę drzemki po szkole, aby zregenerować siły.

Ucz się z przyjaciółmi. Moim zdaniem to świetna alternatywa dla nudnej i żmudnej nauki. Ja często uczę się z moją najlepszą przyjaciółką. Robimy to nawet wtedy, gdy uczymy się zupełnie czegoś innego. Po jakimś czasie odpytujemy się i jeśli zasłużyliśmy, to fundujemy sobie jakąś nagrodę, np. zamawiamy pizzę.

Kup opracowania lub vademecum. Wiedza w nich jest dokładnie dostosowana do wymagań na egzaminie, podana w skondensowanej i przystępnej formie. Takie opracowania są niezbędne, gdy chcemy powtórzyć i utrwalić materiał. Przed maturą będzie to konieczne, bo nawet przy regularnej nauce przez trzy lata część szczegółów ucieknie z głowy, albo się pomiesza. Przerobienie całego takiego opracowania pomoże uzupełnić luki i wszystko odpowiednio poukładać.

Baw się! Okres szkoły średniej to nie tylko siedzenie przy książkach - to też czas na imprezowanie. Oczywiście wszystko z głową. Matura to nie powód, by odpuszczać sobie szaleństwa w piątkową czy sobotnią noc. Naukę przecież możemy zacząć w sobotę lub niedzielę po południu. Wyjście na imprezę jest chyba najlepszą opcją po całym tygodniu męczącej nauki. Cała filozofia polega na tym, by umieć łączyć naukę z zabawą i nie zwariować. Młodość mamy tylko jedną i należy wykorzystać ją najlepiej jak potrafimy.

Razem damy radę! Na koniec chciałabym przytoczyć fragment wypowiedzi mojego ulubionego rapera, z którym zgadzam się w 100%.

"Maturę zdasz. A jak nie teraz to poprawisz. Jak nie poprawisz, to znajdziesz robotę. Jak nie znajdziesz, to wyjedziesz za granicę i znajdziesz. Później się ożenisz. Dziecko. Wnuki. Emerytura. Nie ma co pękać. Jakoś będzie."

~ tegoroczna maturzystka, którą łatwo będzie rozpoznać w maju 2017 roku, trzęsącą się na wszystkie strony świata i obgryzającą paznokcie ze stresu.

PAMIĘTAJMY,
że maturę zdajemy tylko
i wyłącznie dla siebie.
Nie dla mamy.
Nie dla koleżanek.
Dla s i e b i e. Zaczynamy
odliczanie do matury! 3... 2... 1...



... Kindersztuba dobra rzecz - każdy powinien to mieć ...



Ciekawa lekcja w niezwykłym miejscu

Dnia 18 listopada 2016 r. razem z klasą pierwszą pojechaliśmy na wycieczkę do Hotelu Zamku Domu Polonii w Pułtusku.

Głównym celem wyjazdu była lekcja savoir-viru czyli zachowania się przy stole. Impreza miała za zadanie uświadomić nam, że kuchnia i kultura jedzenia stanowią ważny element naszej kultury.

Pod kierunkiem Zamkowego Mistrza Kelnerstwa dowiedzieliśmy się, jak należy siadać do stołu, zachowywać się przy stole, spożywać posiłki, pić napoje, korzystać z zastawy stołowej (*nie tylko w restauracji*).

Z dużym zainteresowaniem i zaciekawieniem gawędziliśmy z Zamkowym Mistrzem Kelnerstwa na temat dobrego wychowania. Kindersztuba została nam przybliżona w bardzo przystępny i żartobliwy sposób.

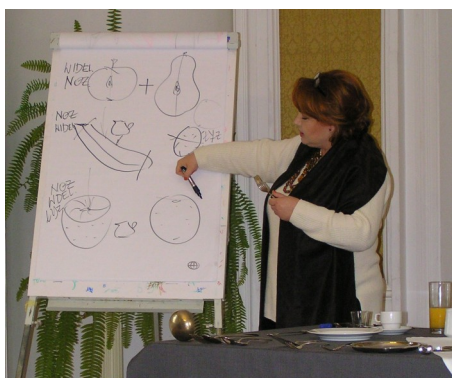
Po części teoretycznej przyszedł czas na praktykę czyli obiad. Najpierw była przystawka - *sałatka Magdalenka*, pieczywo /którego nie kroimy tylko łamiemy / oraz masło.

Potem zjedliśmy rosół z makaronem, a na drugie danie filet z kurczaka panierowany z ziemniakami pure, marchewką zasmażaną oraz surówką z białej kapusty. Na deser dostaliśmy ciastko zamkowe i herbatę.

Po obiedzie weszliśmy na wieżę zamkową, by podziwiać panoramę miasta i zamek.

Droga powrotna, pomimo korków, minęła nam bardzo przyjemnie. Podczas jazdy świetnie się bawiliśmy, śpiewaliśmy i rozmawialiśmy na różne tematy.

Wycieczkę uważamy za bardzo udaną, wiele się na niej nauczyliśmy.



fol. red.

Uczniowie kl. 2 Ot

„Paluszek i główka to szkolna wymówka”

- tak zawsze reagowała (no dobra, nadal tak reaguje) moja mama, gdy mówię jej, że nie pójdę do szkoły. Założę się, że to samo robi większość rodziców, gdy ich dzieci wymyślają rano różne dolegliwości, byle tylko nie pójść do tego nie lubianego miejsca. Powody są różne. Najczęstsze z nich to nagle uświadomiony brak zadania z matmy, trudny sprawdzian albo wczorajsza kłótnia z koleżanką. Z tego powodu zaczynają nas boleć brzuchy, nogi i ręce. Takie incydenty zawsze będą się zdarzać - gorzej, gdy stają się codziennością. **Dlaczego nie chcemy chodzić do szkoły?**

Przed Wami kilka najpopularniejszych wymówek. :)

1. Trudny, ważny sprawdzian, na który kompletnie nie umiemy. To chyba najczęstszy powód pójścia na "wajsy". Co polecam w takiej sytuacji? Najlepszym wyjściem byłaby po prostu nauka. Jednak gdy z jakiegoś powodu ta opcja nie wchodzi w grę, to po prostu idźmy na ten sprawdzian i spróbujmy go napisać - na pewno coś zapamiętaliśmy z lekcji. W przypadku gdy dostaniemy jedynkę, to po prostu ją poprawimy i nie będzie problemu. Plusem będzie to, że będziemy bardziej zorientowani, czego się nauczyć na następny raz i kilka nieobecnych godzin mniej.

2. Kłótnia z psiapsiółką.

Osobiście ten powód wydaje mi się absurdalny. Ja, gdy pokłóćę się z moimi koleżankami, to na pewno nie chowam głowy w piasek i nie zostaję w domu. Wręcz przeciwnie - idę do szkoły, próbuję udowodnić, że to nie moja wina i czasem nawet robię im na złość, świetnie spędzając czas z innymi.

3. Lekcja z nie lubianym nauczycielem.

Pocieszyć Was? Lekcje z takim nauczycielem będziecie mieli prawdopodobnie przez dłuższy okres, a nawet przed cały czas edukacji w szkole. Zastanówmy się, dlaczego nie pałamy do niego sympatią? Czy jest to spowodowane tym, że kiedyś postawił nam złą ocenę, a może za dużo wymaga? Ma do tego niestety prawo. Może wystarczy dać coś więcej od siebie i zajęcia nie będą już takie straszne?

4. Spotkanie ze znajomymi.

Czasem ciężko jest odmówić, gdy znajomi proponują wspólne niepójście do szkoły. Przecież wizja spędzenia całego dnia w gronie bliskich osób jest lepsza niż siedzenie kilku godzin w szkolnej ławce prawda? Nie wierzę, że to mówię, ale... na takie spotkania zarezerwujmy sobie godziny popołudniowe i weekendy a na tygodniu po prostu siedzmy w szkole, bo taki nasz obowiązek.

Czasem jednak opuszczanie lekcji ma jakąś głębszą przyczynę. Mogą to być problemy w szkole, np. brak akceptacji wśród kolegów i koleżanek, zastraszanie, szantażowanie czy dokuczanie. Nie można też wykluczyć problemów w domu. W takiej sytuacji nie bójmy się i poprośmy o pomoc kogoś dorosłego i odpowiedzialnego, a póki co uczęszczajmy do szkoły, bo za kilka lat jeszcze za nią zatęsknimy.

Tańce towarzyskie



są odbiciem zgiełku, hałasu specyficznego rytmu oraz ogromnego tempa życia miast. Dzieli się na dwie grupy: **tańce standardowe** (walc angielski, walc wiedeński, slowfox, quickstep, tango) oraz **tańce latynoamerykańskie** (samba, cha-cha-cha, rumba, paso doble, jive). Choreografia danego tańca musi odzwierciedlać jego charakter, posiadać dobrze dobrane rytmicznie figury, dopasowane do możliwości pary.

Robert Urbański laureatem stypendium Polish Orphants Charity

*Nazywam się **Robert Urbański**, jestem uczniem klasy I Gc w ZSSiH. Moją pasją jest taniec - specjalizuję się w tańcu towarzyskim sportowym w pięciu tańcach latynoamerykańskich i pięciu standardowych. Jestem zdobywcą pierwszych miejsc na turniejach ogólnopolskich i międzynarodowych.*

Tańczę od dziewięciu lat w klubie Centrum Tańca Radom prowadzonego przez Monikę i Romana Pawelców.

Trenuję trzy razy w tygodniu po dwie godziny na zajęciach grupowych, treningach i lekcjach prywatnych.

Trenuję i tańczę ze swoją partnerką Kamilią, która jest uczennicą gimnazjum. W b.r. szkolnym otrzymaliśmy stypendium Polish Orphants Charity, które służyć ma nam w rozwijaniu pasji i umiejętności.

Obecnie przygotowujemy się do Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego im. Mariana Wierzyńskiego, który odbędzie się w Krakowie.

Każdy człowiek posiada w sobie jakiś talent i sztuką jest odkryć go i realizować.



fot. arch. prywatne

Najpiękniejsza historia miłości, ostatnich lat

W dzisiejszej recenzji chciałabym zachęcić was do przeczytania pięknego dramatu, znanej już na całym świecie brytyjskiej pisarki Jojo Moyes pt. *Zanim się pojawiłeś*. Jest to jedna z najromantyczniejszych opowieści miłosnych, która wzrusza do łez.



Przedstawia ona smutną historię Willa Traynora, który po poważnym wypadku zostaje *uwięziony* na wózku. Traci on sens swego życia i myśli tylko o tym, jak go zakończyć. Każdy kolejny dzień jest cierpieniem, codzienne czynności przestają mieć sens a on sam nie widzi powodu, by żyć.

Lou Clark to pełna entuzjazmu, lekko szalona dziewczyna uwielbiająca modę. Po stracie swej ukochanej posady w małej miejscowej kawiarence, po długich poszukiwaniach podejmuje ryzyko i zaczyna pracę z młodym Traynor'em. Chociaż na początku nie układa im się najlepiej, po pewnym czasie odkrywają, iż nie są w stanie zgodzić się z tym, by łączyły ich tylko służbowe relacje. Lou na początku staje się jego przyjaciółką, lecz później uświadamia sobie, iż ten zakompleksiony i zraniony przez los mężczyzna stał się jej miłością i tylko z nim chce spędzić resztę swojego życia.

Nic nie jest jednak takie proste. Will, który już dawno obiecał rodzicom, iż po upływie roku chce umrzeć, będzie musiał wybrać pomiędzy śmiercią a życiem z ukochaną.

Jest to pełna wzruszenia historia miłości, która pochłonie każdego. Pozwala ona zrozumieć nam, iż życie nie zawsze usłane jest różami, a nasze wybory często nie dotyczą tylko nas.

Polecam to każdemu czytelnikowi i każdej osobie, która zastanawia się, na czym polega prawdziwa miłość, gdyż ta książka idealnie pokazuje, dlaczego jest ona tak ważna w naszym życiu.

Martyna K., kl. 1H

UWAGA KONKURSY !!!

Konkurs na *najlepszego czytelnika*

Kryteria przyznania tytułu: liczba wypożyczonych książek (bibliotekarz zastrzega sobie prawo do przeprowadzenia rozmowy na temat przeczytanej książki), systematyczność wypożyczeń, dbałość o wypożyczone książki, kultura zachowania ucznia na terenie biblioteki. Szczegóły na stronie internetowej szkoły: zssih.radom.pl.



Konkurs ortograficzny

Dnia 21 listopada odbyły się szkolne eliminacje **Regionalnego Konkursu Ortograficznego**, w których wzięło udział 34 uczniów z klas technikalnych i zasadniczej szkoły zawodowej. Do etapu międzyszkolnego, który odbędzie się 20 stycznia 2017 r. zakwalifikowały się Katarzyna Faliszewska z kl. 2 Gb, Natalia Raczyńska z kl. 3 Gb i Roksana Malmon z kl. 4 Gc, które najlepiej poradziły sobie z „tużprzedkonkursowymi przeżyciami oligofrendopedagoga Boisława”

Gratulujemy !

Piszcie do nas

Artykuły, zdjęcia, komentarze można wysyłać na adres: zssih_gazetka@autograf.pl

Redakcja

SZKOLNE KOŁO DZIENNIKARSKIE/ Katarzyna M., Martyna K., Roksana M., Robert U.

Opieka: Panie Monika Gralec, Agnieszka. Bilaska